kwiecień 2023, nr 4 (336)

Samorządowe

Nasze Zabrze

Nr indeksu: 328855 • ISSN 1232-1400 • Wydanie bezpłatne



Przed nami najważniejsze święta w kalendarzu chrześcijan

WIELKANOCNY CZAS NADZIEI

eprasa.pl af5d9a1

W tajemnicy Zmartwychwstania
odnajdujemy źródło wiary i potęgę miłości.

Wielkanoc przypomina o trwałych wartościach,
na których chcemy budować naszą przyszłość.

Niech nadchodzące święta
przyniosą nam wszystkim pokój, radość i nadzieję.

Błogosławieństwa bożego, zdrowia i wzajemnej bliskości
życzy

Małgorzata Mańka-Szulik
Prezydent Zabrza

Wielkanoc 2023



eprasa.pl af5d9a1



▶ O tegorocznej edycji MŚR rozmawiali uczestnicy spotkania zorganizowanego w Bibliotece Śląskiej Fot. UM Zabrze

PRZED NAMI XVI EDYCJA METROPOLITALNEGO ŚWIĘTA RODZINY

Rodzinne forum dialogu

„Rodzina – forum dialogu" to hasło przyświecające 16. już edycji Metropolitalnego Święta Rodziny, które zainaugurowane zostanie w maju. Przygotowania do wydarzenia były tematem spotkanie zorganizowanego w Bibliotece Śląskiej w Katowicach.

Rodzina to przestrzeń, w której czujemy się bezpiecznie. Niezmiennie cieszy mnie, że od kilkunastu lat udaje nam się gromadzić wokół wartości, jaką jest rodzina i spotykamy się w coraz szerszym gronie – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Każdy z nas przychodzi tu z nowymi pomysłami, choć wydawać by się mogło, że już wszystko było. I zadajemy sobie pytanie – co dalej? A dalej jest po prostu rodzina, jako niezmienna wartość, na której chcemy wzrastać i którą chcemy wzmacniać. Bo tylko ona jest gwarantem bezpieczeństwa i rozwoju – dodaje.

- W tym roku pragniemy spojrzeć na rodzinę jako forum dialogu. To właśnie w rodzinie spotykają się pokolenia, wymienia się doświadczenia, wzrasta się w wspólnym budowaniu świadomości i odpowiedzialności za siebie i za drugiego człowieka. Spotkanie to rozmowa i słuchanie, nawiązywanie relacji, to wzajemne wspieranie i budowanie wzajemnego szacunku poprzez dialog. Prawdziwe i szczere rozmowy budują nasze rodzinne życie – zwraca uwagę abp Wiktor Skworc, metropolita katowicki.

Idea Metropolitalnego Święta Rodziny zrodziła się w 2007 r. podczas śląskiej pielgrzymki samorządowców i parlamentarzystów z ówczesnym arcybiskupem Damianem Zimoniem do Rzymu w 750-lecie śmierci św. Jacka, patrona Śląska. To właśnie wtedy prezydent Małgorzata Mańka-Szulik wraz ze śp. Krystyną Bochenek zainaugurowały wydarzenie, które dzięki współpracy śląskich miast, organizacji oraz stowarzyszeń rozwija się i trwa do dziś.

Tegoroczne świętowanie rozpocznie się w sobotę 20 maja w Domu Muzyki i Tańca. Dzień później, w niedzielę 21 maja o godz. 14, w katowickiej katedrze Chrystusa Króla odbędzie się liturgiczna inauguracja MŚR. Msze w intencji rodziny będą celebrowane także w innych katedrach metropolii, m.in. o godz. 12.15 w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach.

Ważnym wydarzeniem będzie też z pewnością pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich, gromadząca od kilkudziesięciu lat wielotysięczny tłum pątników. 4 czerwca o godz. 18 odbędzie się natomiast koncert finałowy Metropolitalnego Święta Rodziny, na który zaprasza Katowice Miasto Ogrodów – Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek.

Szczegółowe informacje dotyczące 16. edycji Metropolitalnego Święta Rodziny znajdują się na stronie internetowej www.swietorodziny.pl. GOR

eprasa.pl af5d9a1

W NUMERZE

Rodzinne forum dialogu str. 3
Pomysły na weekend i wakacje str. 4-5
Wyciągają rękę do potrzebujących str. 6
Budują prestiż miasta str. 7
Dla pasażerów i kierowców str. 8
Nowe oblicze wiaduktu str. 9
Dotacje na remonty zabytków str. 10
Mieszkańcy wybierają, miasto finansuje str. 11
Koreańscy wirtuozi zachwycili publiczność str. 12
Powitaliśmy nowego biskupa str. 13
Trzy dekady dla środowiska str. 14
Nowe oblicze przedszkoli str. 15
Uczniowie złożyli ślubowanie str. 16
Druga taka operacja na świecie str. 17
Wspominaliśmy prof. Mariana Zembalę str. 18-19
Wielkanocne tradycje znane i mniej znane str. 20-21
Mamy Bibliotekarza Roku! str. 22
Janosch uRodziny str. 22
Stara trybuna przechodzi do historii str. 24-25
Nowa siedziba młodych szachistów str. 26
SPR Górnik Zabrze mistrzem Polski! str. 27
Emocje na stoku str. 28
Najlepsze gimnastyczki rywalizowały w Zabrzu str. 29
Solanka dla zdrowia str. 30
Sandkolonie, czyli Zandka str. 36-37

Pobierz gazetę w wersji elektronicznej



▶ Miastem partnerskim tegorocznych targów będzie Ogrodzieniec Fot. UM Zabrze

PRZED NAMI MIĘDZYNARODOWE TARGI TURYSTYCZNE

Pomysły na w

Bośnia i Hercegowina będzie partnerem tegorocznej edycji Międzynarodowych Targów Turystycznych, które 21 i 22 kwietnia odbędą się w Zabrzu. Partnerskim miastem został z kolei Ogrodzieniec. Impreza odbędzie się na Arenie Zabrze.

Targi są unikatowym wydarzeniem w skali naszego kraju. Promują turystykę industrialną oraz dziedzictwo przemysłowe i kulturowe. Ta gałąź turystyki prężnie się rozwija, staje się coraz bardziej popularna, dlatego coraz więcej obiektów oferujących unikatowe produkty turystyczne docenia i wspiera to wydarzenie – podkreśla Dorota Kosińska, naczelnik Wydziału Promocji, Turystyki i Sportu Urzędu Miejskiego w Zabrzu. - Co roku wśród wystawców znajdują się przedstawiciele instytucji i obiektów dziedzictwa przemysłowego, szlaków turystyki dziedzictwa przemysłowego, szlaków kulinarnych, winnych, rękodzieła artystycznego, tras podziemnych, fortyfikacji, kopalń udostępnionych do zwiedzania, miast i regionów oraz biur podróży – dodaje.

W tym roku targowe stoiska po raz pierwszy zagoszczą na Arenie Zabrze. Będzie można spróbować lokalnych specjałów, obejrzeć przygotowane występy i pokazy. W tym roku partnerem wydarzenia jest Bośnia i Hercegowina, która zaprezentuje swoją ofertę turystyczną i kulturalną. Bośnia i Hercegowina to prawdziwa kwintesencja Bałkanów. Mimo niewielkich rozmiarów kraju można znaleźć tutaj ogrom niezwykłych zabytków oraz pięknych krajobrazów. Z uwagi na burzliwą historię

eprasa.pl af5d9a1



▶ Zabrzańskie targi co roku cieszą się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających Fot. UM Zabrze

eekend i wakacje

jest to jeden z najbardziej niedocenianych krajów w Europie.

- Ślady po konflikcie, który toczył się tutaj w latach 90., są widoczne do dzisiaj, jednak od pewnego czasu Bośnia i Hercegowina mocno rozwija się pod względem turystycznym. Choć wciąż pozostaje ukryta w cieniu bardziej popularnych sąsiadów, z Chorwacją na czele, ze względu na swoją bogatą historię, różnorodność krajobrazową oraz wielokulturowość z roku na rok przyciąga coraz więcej podróżnych. Ogromnym atutem tego kraju jest także niski stopień komercjalizacji. Próżno szukać tutaj tłumów ludzi, skupionych wokół konkretnych miejsc, jak to się dzieje w przypadku flagowych atrakcji najpopularniejszych turystycznie krajów – zwraca uwagę Dorota Kosińska.

Miastem partnerskim tegorocznych targów jest Ogrodzieniec. Jedną z jego największych atrakcji jest zamek wzniesiony za czasów króla Kazimierza Wielkiego na najwyższym wzniesieniu Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Targi tradycyjnie będą towarzyszyć Międzynarodowej Konferencji Turystyki Dziedzictwa Przemysłowego, która odbędzie się w Zabrzu w dniach 20-21 kwietnia. Stoiska można zwiedzać bezpłatnie. GOR

ZABRZE NA TARGACH W BERLINIE

Swoją ofertę turystyczną Zabrze zaprezentowało w marcu na Targach Turystycznych ITB w Berlinie. Promowaliśmy m.in. nasze wyjątkowe obiekty postindustrialne. Wydarzenie było także okazją do spotkania prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik z ambasadorem Polski w Niemczech Dariuszem Pawłosiem (na zdj. obok) oraz dyrektorem Instytutu Polskiego w Berlinie Marzeną Kępowicz i omówienia z nimi dalszych kierunków współpracy przy projektach z zakresu kultury, edukacji i nauki.



eprasa.pl af5d9a1

ZNAMY LAUREATÓW KONKURSU „PROFILAKTYK ROKU 2022”

Wyciągają rękę do potrzebujących

Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska w kategorii indywidualnej oraz Fundacja „Dobrzy Ludzie Dzieciom” w zespołowej to laureaci X edycji konkursu „Profilaktyk Roku”. Najnowszą odsłonę wyjątkowej inicjatywy podsumowano podczas uroczystości zorganizowanej w Teatrze Nowym.

Od 16 lat na łamach „Głosu Zabrza i Rudy Śląskiej” poruszam tematy związane z profilaktyką. To wyróżnienie dostałam dzięki osobom, o których piszę: uzależnionym, tym, którym udało się wyjść z uzależnienia, których na co dzień spotykam. Te pozytywne historie staram się przekazywać – mówi Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska.

- To pokazuje, że naszą pracę wykonujemy dobrze. Nagrody bardzo cieszą, ale jeszcze bardziej cieszą sukcesy naszych podopiecznych – podkreśla Sebastian Dziębowski, założyciel Fundacji „Dobrzy Ludzie Dzieciom”.

Od 2014 r. Fundacja „Dobrzy Ludzie Dzieciom”, wspólnie z Fundacją „ULICA” oraz „Big Up Urban session festiwal”, realizuje projekt „Ambasadorzy rapu”, którego celem jest wsparcie i wyłonienie najzdolniejszych raperów, spośród dzieci i młodzieży, mających utrudniony start w życiu i niewielkie możliwości realizacji swoich pasji. Fundacja organizuje zajęcia dla dzieci i młodzieży m.in. z zakresu pedagogiki ulicy, fotografii i muzyki. Proponuje również wsparcie dla rodziców.

- Tytułem „Profilaktyka Roku” wyróżniamy osoby i instytucje zaangażowane w działania profilaktyczno-terapeutyczne na rzecz mieszkańców naszego miasta. Gratuluję serdecznie laureatom i dziękuję wszystkim zajmującym się pomocą, zarówno społecznie, jak i zawodowo – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Podczas uroczystości wykład o działaniach zabrzańskiego samorządu w zakresie profilaktyki wygłosił Jan Szulik, przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. GOR



Tegoroczni laureaci z wiceprezydentem Zabrza Krzysztofem Lewandowskim i dyrektor Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Uzależnień Małgorzatą Kowalcze Fot. UM Zabrze

eprasa.pl af5d9a1



▶ Piotr Dąbrowski, prof. Alicja Grzanka, prezydent Małgorzata Mańka-Szulik, prof. Jan Marciniak, Dariusz Szwed Fot. UM Zabrze

JUŻ PO RAZ DWUNASTY WRĘCZONE ZOSTAŁY „ZABRZAŃSKIE ATENY"

Budują prestiż miasta

W marcu już po raz dwunasty wręczone zostały „Zabrzańskie Ateny". Przyznawane przez prezydent Zabrza Małgorzatę Mańkę-Szulik wyróżnienia otrzymują osoby i instytucje, których działalność w znaczący sposób przyczynia się do rozwoju miasta.

Od wielu lat wyróżniamy wybitne osoby i instytucje, które swoją działalnością w sposób szczególny pomnażają potencjał i uczestniczą w rozwoju Zabrza. Nagradzamy ludzi, którzy budują pozycję naszego miasta – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Statuetki – zaprojektowane przez prof. Krzysztofa Nitscha – przyznawane są od 2012 r. w dwóch kategoriach: Medycyna i Nauka oraz Gospodarka i Przedsiębiorczość. W tym roku w pierwszej z nich wyróżnienie otrzymali prof. Alicja Grzanka, dziekan Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach oraz prof. Zbigniew Paszenda, dziekan Wydziału Inżynierii Biomedycznej Politechniki Śląskiej. W drugiej kategorii uhonorowano Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Grupę Dąbrowscy.

- Byłam bardzo zaskoczona przyznaniem mi tej nagrody – mówi prof. Alicja Grzanka. - Jestem osobą zadaniową. Dla mnie największą nagrodą jest to, że uda mi się coś zrealizować. Nie myślę o nagrodach, tylko o tym, żeby coś dobrego się wydarzyło. Nie tylko w uniwersytecie, ale w Zabrzu. To miasto, w którym spędzam całe swoje życie zawodowe i również prywatne. Szalenie cenię i szanuję ludzi tutaj mieszkających. Stanowią wartość dodaną tego miejsca – dodaje.



▶ Prof. Zbigniew Paszenda Fot. Politechnika Śląska

- Ta nagroda stanowi motywator do dalszych działań, nie tylko dla mnie, ale i dla całego zespołu Wydziału Inżynierii Biomedycznej i naszej uczelni – podkreśla prof. Zbigniew Paszenda, w którego imieniu statuetkę odebrał na gali prof. Jan Marciniak.

- To wyróżnienie dla wszystkich pracowników, bo to nie jest nagroda indywidualna, tylko zespołowa. Na tę nagrodę cały zespół zasłużył swoją 30-letnią pracą – zaznacza Piotr Dąbrowski, prezes zarządu Grupy Dąbrowscy.

- Wspieranie przedsiębiorczości i lokalnych społeczności to dwa główne filary, na których Bank Gospodarstwa Krajowego buduje swoją historię. Wiele dobrego już zrobiliśmy, ale wiele jeszcze przed nami – mówi Dariusz Szwed z zarządu BGK.

Uroczystość zorganizowaną 11 marca w Hotelu Diament uświetniła swoim występem znakomita sopranistka Ewa Tracz przy akompaniamencie prof. Grzegorza Biegasa. GOR

eprasa.pl af5d9a1

W CENTRUM TRWAJĄ DWIE WAŻNE DLA MIESZKAŃCÓW INWESTYCJE

Dla pasażerów i kierowców

Coraz bardziej zaawansowane są prace na budowie centrum przesiadkowego przy ul. Goethego. Kształtu nabiera również przygotowywany w sąsiedztwie obiektu nowy układ drogowy. W tym samym czasie oblicze zmienia torowisko tramwajowe wzdłuż ul. Wolności.

Kubaturowy obiekt, który zastąpi dworzec autobusowy przy ul. Goethego, z pewnością robi wrażenie. Znalazło się w nim miejsce m.in. na wielopoziomowy parking i punkty handlowo-usługowe. Całość ma zwieńczyć zaprojektowany na dachu ogród.

– Z jednej strony to pomysł architekta, który wspaniale starał się wkomponować centrum w zabudowany teren. Z drugiej określony w przepisach wymóg zachowania tzw. powierzchni biologicznie czynnej przy tego typu inwestycjach. Ogród ma umożliwić mieszkańcom odpoczynek i podziwianie panoramy naszego pięknego miasta – zwraca uwagę Tomasz Saternus, dyrektor prowadzącej inwestycję Jednostki Gospodarowania Nieruchomościami.

Ekipy remontowe uwijają się również wzdłuż ul. Wolności, gdzie trwa wymiana torowiska tramwajowego od skrzyżowania z ul. Torową do ul. Gen. de Gaulle'a. Docelowo nowe szyny pojawią się od skrzyżowania z ul. Miarki do posesji przy ul. Wolności 203-205. To około 670 metrów torowiska (1340 metrów toru pojedynczego). – To niezwykle oczekiwana przez mieszkańców inwestycja, choć trudna do realizacji. Pomimo tego, że będziemy musieli zmierzyć się z czasowymi utrudnieniami, to jestem przekonana, że wszyscy czekaliśmy na ten remont. Modernizacja umożliwi ruch tramwajów niskopodłogowych, co ułatwi korzystanie z komunikacji seniorom i osobom z niepełnosprawnościami. W znaczącym stopniu poprawi także bezpieczeństwo i komfort kierowców – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. GOR



▶ Wymiana torowiska tramwajowego wzdłuż ul. Wolności Fot. UM Zabrze

eprasa.pl af5d9a1



▶ Wyremontowany wiadukt Fot. UM Zabrze

▶ Gabriela Bator
Fot. TVZ

ZAKOŃCZYŁA SIĘ KOLEJNA INWESTYCJA DROGOWA W NASZYM MIEŚCIE

Nowe oblicze wiaduktu

To obiekt, który powstał w latach 30. XX wieku i wymagał już gruntownego remontu. Prace właśnie się zakończyły. Od marca mieszkańcy mogą korzystać z odnowionego wiaduktu nad drogą krajową nr 88 w ciągu ul. Hermisza.

Oddaliśmy do użytku wyremontowany wiadukt łączący dzielnicę Centrum Północ z Osiedlem Kopernika. Dzięki wartej blisko trzy miliony złotych inwestycji zadbaliśmy o bezpieczeństwo pieszych i kierowców, ale także poprawiliśmy estetykę infrastruktury – zwraca uwagę prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. - Realizujemy w Zabrzu wiele inwestycji drogowych, które są uciążliwe dla kierowców. Liczę jednak na zrozumienie, ponieważ działania te usprawnią system komunikacyjny miasta, przyczyniając się do wzrostu komfortu użytkowników dróg – dodaje.

Remont wiaduktu trwał jedenaście miesięcy. - Obiekt udało się przywrócić do stanu pierwotnego. Przywrócone zostały wszystkie parametry, w szczególności dotyczące nośności. Zniknęło wreszcie ograniczenie przejazdu, które było tutaj bardzo dużym utrudnieniem. Wyremontowany obiekt będzie służył mieszkańcom przez długie, długie lata – mówi Adam Kołatek, zastępca dyrektora ds. dróg Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu.

- Jesteśmy bardzo wdzięczni i zadowoleni, że ta inwestycja się zakończyła i wiadukt tak pięknie się teraz prezentuje. Mówię to w imieniu mieszkańców i swoim – uśmiecha się Gabriela Bator z Rady Dzielnicy Osiedle Mikołaja Kopernika. - Wcześniej ten obiekt nie był bezpieczny, a teraz mamy udostępniony mieszkańcom piękny ciąg komunikacyjny – dodaje.

GOR

eprasa.pl af5d9a1

ZA NAMI MARCOWA SESJA RADY MIASTA

Dotacje na remonty zabytków

O udzieleniu dotacji na remonty zabrzańskich zabytków, które nie stanowią wyłącznej własności miasta, zdecydowali radni podczas marcowej sesji.

Wśród obiektów, których renowację dofinansuje miasto, znalazły się m.in. hala warsztatowa z kuźnią, cechownia oraz budynek biurowy dawnej kopalni Ludwik przy ul. Hagera. Prace remontowo-konserwatorskie obejmą także elewację kościoła św. Anny. Łączna kwota dotacji to prawie 1,3 mln zł.

Radni przyjęli również „Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Zabrze na rok 2023". Zdecydowali także o podziale środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2023 r. GOR



▶ Kościół św. Anny Fot. UM Zabrze

RADA MIASTA ZABRZE – POSIEDZENIA KOMISJI

KOMISJA BUDŻETU I INWESTYCJI

12.04 godz. 16.00 – Analiza wykonania budżetu miasta Zabrze za rok 2022.

KOMISJA EKOLOGII

25.04 godz. 14.00 – Śląsk a ekologia – wykład. Komisja wyjazdowa.

KOMISJA GOSPODARKI KOMUNALNEJ I ROZWOJU MIASTA

11.04 godz. 16.00 – Omówienie kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego miasta Zabrze.

KOMISJA KULTURY I DZIEDZICTWA

5.04 godz. 16.00 – Lokal na kulturę – możliwości wprowadzenia programu oraz funkcjonowanie pracowni artystycznych na terenie Zabrza – zasady przyznawania lokali.

KOMISJA OŚWIATY

18.04 godz. 15.30 – Plany naborowe, kierunki kształcenia, zawody zabrzańskich szkół ponadpodstawowych w roku szkolnym 2023/2024. Posiedzenie zdalne.

KOMISJA PRAWA I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

3.04 godz. 14.00 – Prowadzenie rozpoznania zagrożeń pożarowych i wodnych na terenie miasta Zabrze. Sprawozdanie z działalności PSP w Zabrzu za 2022 r.

KOMISJA REWIZYJNA

5.04 godz. 14.15 – Rozpatrywanie sprawozdania finansowego miasta za rok 2022. Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2022. Powołanie zespołów kontrolnych do absolutorium dla Prezydenta Miasta Zabrze. Analiza dokumentacji nowych Rad Dzielnic: Śródmieście, Poremba, Skłodowskiej-Curie.

19.04 godz. 15.30 – Analiza planu zagospodarowania przestrzennego – inwestycja w dzielnicy Biskupice. Kontynuacja posiedzenia z dnia 11.01.2023 r.

KOMISJA SPORTU, TURYSTYKI I REKREACJI

3.04 godz. 16.00 – Wizytacja dwóch klubów siatkówki halowej, wydatkowanie dotacji i organizacja pracy klubów. Komisja wyjazdowa.

KOMISJA ZDROWIA I POLITYKI SPOŁECZNEJ

4.04 godz. 14.00 – Domy Pomocy Społecznej. Analiza działalności.

DYŻURY RADNYCH

W kwietniu radni pełnią dyżury zarówno w ratuszu przy ul. Religi 1 (pokój nr 63), jak i poza siedzibą Urzędu Miejskiego. Szczegółowy harmonogram dostępny jest na stronie internetowej www.miastozabrze.pl.

eprasa.pl af5d9a1



ZABRZAŃSKI BUDŻET OBYWATELSKI

X EDYCJA

RUSZA X EDYCJA ZABRZAŃSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

Mieszkańcy wybierają, miasto finansuje

Od 3 kwietnia do 4 maja mieszkańcy Zabrza mogą składać wnioski w ramach dziesiątej edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. Na realizację wybranych w głosowaniu inwestycji miasto przeznaczyło 6,6 mln zł.

W ramach dotychczasowych dziewięciu odsłon ZBO zabrzanie złożyli ponad 860 wniosków. Po oddaniu ponad 195 tysięcy głosów (głównie elektronicznie) na przestrzeni ostatnich lat do realizacji wybranych zostało 187 zadań. Większość z nich została już wykonana i służy mieszkańcom. Na ich realizację miasto przeznaczyło w latach 2015-2023 ponad 45 mln zł.

W tym roku kwota 6,6 mln zł zostanie podzielona na 21 puli dzielnicowych (11 dzielnic dużych – tutaj pule wynoszą po 350 tys. zł i 10 małych – po 175 tys. zł) oraz pulę ogólnomiejską o wartości 1 mln zł. Maksymalna wartość projektu składanego w puli obejmującej całą gminę ustalono na 500 tys. zł. Natomiast maksymalną wartość projektu składanego w puli dla danej jednostki pomocniczej ustalono na 100 procent danej puli.

CO? KIEDY?

Rozpoczęcie składania wniosków – **3 kwietnia 2023 r.**

Zakończenie składania wniosków – **4 maja 2023 r.**

Zakończenie wstępnej weryfikacji – **10 sierpnia 2023 r.**

Termin na składanie odwołań – **17 sierpnia 2023 r.**

Publikacja ostatecznej listy projektów – **31 sierpnia 2023 r.**

Początek głosowania – **11 września 2023 r.**

Koniec głosowania – **28 września 2023 r.**

Ogłoszenie wyników głosowania – **12 października 2023 r.**

Wnioski będzie można złożyć na dwa sposoby: drogą pocztową (wtedy kopertę należy zaadresować na Urząd Miejski w Zabrzu, ul. Powstańców Śląskich 5-7, 41-800 Zabrze) lub osobiście (parter przy wejściu głównym do budynku UM). Wniosek mogą poprzeć mieszkańcy Zabrza, którzy ukończyli 16 lat.

Aby wziąć udział w głosowaniu, trzeba będzie podać imię, nazwisko, adres zamieszkania, a także wskazać fakt ukończenia 13 lat. Jeśli zdecydujemy się na głosowanie w formie elektronicznej, to będziemy musieli podać dodatkowo numer telefonu albo nasz adres mailowy – to tam zostanie wysłany SMS albo mail z prośbą o potwierdzenie głosowania.

Więcej informacji o dziesiątej edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego można znaleźć na stronie internetowej www.miastozabrze.pl. GOR

eprasa.pl af5d9a1

DO ZABRZA ZAWITAŁ 27. WIELKANOCNY FESTIWAL IM. LUDWIGA VAN BEETHOVENA

Koreańscy wirtuozi zachwycili publiczność

Muzyka jednego z najwybitniejszych kompozytorów - Ludwiga van Beethovena - zabrzmiała 29 marca w Domu Muzyki i Tańca. W ramach 27. edycji festiwalu jego imienia do naszego miasta zawitała Korea National University of Arts Symphony Orchestra pod dyrekcją utytułowanego Chiyoung Chung oraz światowej sławy pianistka Ji-Yeong Moon.

W tym roku w ramach 27. Wielkanocnego Festiwalu im. Ludwiga van Beethovena usłyszeliśmy nie tylko Uwerturę Egmont op. 84 tego kompozytora, ale również Koncert fortepianowy f-moll op. 21 Fryderyka Chopina, „Glory of Dawning" koreańskiego pianisty Young Jo Lee, a także V Symfonię „Koreańską" Krzysztofa Pendereckiego.

- Festiwal, który od 27 lat odbywa się w Warszawie, od ośmiu lat gości także w Zabrzu. To zasługa honorowej obywatelki naszego miasta, pani Elżbiety Pendereckiej, której serdecznie dziękuję za zaproszenie Zabrza do udziału w tym szczególnym przedsięwzięciu – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.



▶ Na scenie pojawił się bogaty zestaw instrumentów Fot. UM ZabrzeZabrze

Orkiestra Symfoniczna Koreańskiego Narodowego Uniwersytetu Sztuki (KNUA) powstała w 1993 r. Celem było prezentowanie jak najlepszych wykonań na koncertach w Seulu i w innych miastach. Chiyong Chung to jeden z najbardziej rozchwytywanych koreańskich dyrygentów swojego pokolenia. Jest doceniany za intensywne interpretacje, dogłębne zrozumienie muzyki, pewność w prowadzeniu zespołu oraz wirtuozowską technikę dyrygencką.

W 2014 r. 19-letnia wówczas Chloe Jiyeong Mun otrzymała I nagrodę na Konkursie Genewskim, a rok później została pierwszą azjatycką laureatką I miejsca na Konkursie Busoniego. GOR



▶ Orkiestra Symfoniczna Koreańskiego Narodowego Uniwersytetu Sztuki Fot. UM Zabrze

eprasa.pl af5d9a1



▶ Ks. biskup Sławomir Oder (w środku) podczas marcowej uroczystości Fot. UM Zabrze

KSIĄDZ PRAŁAT SŁAWOMIR ODER ZOSTAŁ NOWYM BISKUPEM GLIWICKIM

Powitaliśmy nowego biskupa

Uroczystość święceń biskupich ks. prał. Sławomira Odera odbyła się w marcu w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach. Połączono ją z kanonicznym objęciem diecezji.

Podczas uroczystości gliwicka katedra wypełniła się po brzegi. Obecni byli kardynałowie Stanisław Dziwisz i Kazimierz Nycz, kilkudziesięciu arcybiskupów i biskupów, a także grono gości z kraju i zagranicy. Zebranych i samego biskupa-nominata powitał gliwicki biskup senior ks. Jan Kopiec.

– Także i ja staję w tej niepowtarzalnej chwili przed tobą, drogi bracie Sławomirze, by szczerze uznać w moim sumieniu, że posługiwałem tak, jak potrafiłem, ale napełnia mnie żywa nadzieja, że ty tchniesz nową myśl, nowy zapał i potęgę miłości w ten Kościół, który zasługuje na objęcie go szczerą miłością. Ten Kościół wita cię i zapewnia o swojej woli towarzyszenia na tej drodze, jaką będziesz wskazywał i zapraszał do budowania odnowionego przymierza z Bogiem w naszych sercach – mówił biskup senior ks. Jan Kopiec.

Nowy biskup gliwicki Sławomir Oder został mianowany przez papieża Franciszka 28 stycznia w miejsce odchodzącego na emeryturę bp. Jana Kopca, który był ordynariuszem od 2012 r. Podczas uroczystości odczytano treść bulli nominacyjnej, w której papież Franciszek napisał m.in.: „Twoje prawdziwie kapłańskie, jak również ludzkie cnoty, którymi wyróżniłeś się w posłudze w Rzymie, będąc postulatorem procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego Jana Pawła II oraz w diecezji toruńskiej, prawdziwie świadczą o twoim mocnym duchu pastoralnym i chrześcijańskim, oddanym dobru Kościoła oraz dusz ludzkich.”

Ks. prał. Sławomir Oder urodził się 7 sierpnia 1960 r. w Chełmży. Studiował i przez wiele lat pracował w Rzymie. Był m.in. wicedyrektorem biura prawnego Wikariatu Rzymskiego, pełnił urząd kanclerza trybunału apelacyjnego Wikariatu Rzymskiego, w którym został później przewodniczącym. W 2013 r. został mianowany wikariuszem sądowym (oficjałem) diecezji rzymskiej.

W 2019 r. powrócił do Polski, gdzie pracował przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu oraz został mianowany diecezjalnym ojcem duchownym kapłanów i sędzią w Sądzie Biskupim Diecezji Toruńskiej. GOR

eprasa.pl af5d9a1

JUBILEUSZ WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH

TRZY DEKADY DLA ŚRODOWISKA



Fot. Mirosław Cichy/WFOŚiGW w Katowicach



30 lat Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach to trzy dekady modernizacji naszego regionu. Regionu, który przez dziesięciolecia był postrzegany jako mocno zanieczyszczony, zindustrializowany, z trującym środowisko przemysłem ciężkim - kopalniami i hutami.

Zaczęło się w 1993 r. od niewielkiej instytucji. która w pierwszych latach funkcjonowania różnymi projektami wspierała wielkich trucicieli w dochodzeniu i osiąganiu efektów ekologicznych. Część z nich nie wytrzymywała realiów ekonomicznych i musiała zostać zamknięta, co dla środowiska naturalnego było zbawienne, ale za to pozostawał problem. Fundusz robił wszystko, żeby ten problem rozwiązać. Przeznaczał środki m.in. na modernizacje nieekologicznych zakładów i rekultywację pozostawionych terenów.

O ile przez lata głównym Beneficjentem Funduszu był właśnie wielki przemysł, samorządy czy spółdzielnie mieszkaniowe, o tyle dziś są nimi zarówno te podmioty, jak również prywatni właściciele domów i mieszkań, którzy mogą skorzystać z dofinansowania na wymianę tzw. kopciucha czy kompleksową termomodernizację domów w ramach takich programów jak „Czyste powietrze", albo na budowę przydomowych zbiorników retencyjnych (Program „Moja woda") czy też przydomowych oczyszczalni ścieków (Program „Przydomowa oczyszczalnia").

Ale to również strażacy z Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, do których kierujemy szereg programów na modernizację wyposażenia oraz termomodernizację obiektów straży pożarnej. Tylko w tym roku do jednostek OSP z terenu województwa śląskiego trafi w tym roku 57 nowych pojazdów ratowniczo-gaśniczych, na zakup których WFOŚiGW w Katowicach oraz NFOŚiGW planują przeznaczyć ponad 17 mln zł dofinansowania.

To także cała rzesza instytucji publicznych, gmin czy organizacji pozarządowych, które Fundusz wspiera od 30 lat. To także szkoły województwa śląskiego, które już od 8 lat WFOŚiGW wspiera, finansując tworzenie nowoczesnych pracowni przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych, w ramach niezwykle popularnego Programu „Zielona Pracownia". To również współpraca z uczelniami, dzięki której już od 7 lat nad naszymi głowami lata balon mobilnego laboratorium ULKA (Uniwersyteckie Laboratoria Kontroli Atmosfery), które bada stan jakości powietrza.

Dziś katowicki Fundusz to nawet miliard złotych udzielonego dofinansowania w ciągu jednego roku! To zasługa całego zespołu. 250 pracowników każdego dnia dba o poprawę jakości powietrza, ochronę wód, ochronę powierzchni ziemi, ochronę przyrody i edukację ekologiczną.

„Jesteśmy ostatnim pokoleniem z prawdziwą szansą na uratowanie świata" - powiedział niegdyś amerykański ekolog, poeta i pisarz Laurence Overmire. Mając w pamięci jego słowa jesteśmy świadomi, że nie wszystko zostało zrobione i wiele pracy przed nami wszystkimi. Niezależnie od wszystkiego.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

eprasa.pl af5d9a1



▶ Przedszkole nr 39 Fot. UM Zabrze



▶ Zadowolone z efektów remontu przedszkolaki Fot. UM Zabrze

W KOLEJNYCH PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH ZAKOŃCZYŁY SIĘ KOMPLEKSOWE TERMOMODERNIZACJE

Nowe oblicze przedszkoli

Przedszkola nr 7 i 39 to kolejne placówki oświatowe w naszym mieście, które przeszły kompleksową termomodernizację. W marcu oba obiekty zaprezentowały nowe oblicze.

Nasze przedszkole znajduje się w zabytkowym budynku, dlatego ocieplenie zostało wykonane od wewnątrz – tłumaczy Alicja Kromolan, dyrektor Przedszkola nr 39 w Rokitnicy. - Mamy wymienione okna, ogrzewanie jest gazowe – dodaje.

Prace pochłonęły prawie 3 mln zł. - Wypiękniała kolejna placówka oświatowa w Zabrzu. Dzięki inwestycji obniżone zostały również koszty ogrzewania, co w efekcie daje wymierne oszczędności – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Zakończyła się także termomodernizacja Przedszkola nr 7 przy ul. Wolności 215a. Budynek dostosowano również do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych. Koszt prac to 1,4 mln zł. Uroczystemu oddaniu obiektu do użytku towarzyszył program artystyczny związany z powitaniem wiosny, który zaprezentowany został przez przedszkolaki. GOR



▶ Przedszkole nr 7... Fot. UM Zabrze



▶ ...i jego mali wychowankowie Fot. UM Zabrze

eprasa.pl af5d9a1

WAŻNA UROCZYSTOŚĆ W ZESPOLE SZKÓŁ EKONOMICZNO-USŁUGOWYCH

Uczniowie złożyli ślubowanie

Uroczyste ślubowanie złożyli w marcu uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych. Dla młodych ludzi dostępne są tu specjalizacje technik ekonomista o profilu policyjnym oraz technik logistyk o profilu wojskowym.



Klasy mundurowe działają w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrzu od 2015 r. Fot. UM Zabrze

Pierwsze klasy mundurowe zaistniały w naszej szkole w roku szkolnym 2015/2016 – mówi Iwona Nowakowska, dyrektor ZSEU w Zabrzu. - Wtedy były to dwie małe grupy. Dzisiaj mamy tych klas bardzo dużo. Uczy się w nich ponad 250 osób, z czego 90 to składający właśnie ślubowanie uczniowie klas pierwszych – dodaje.

- Wybrałem taką klasę, żeby móc służyć Ojczyźnie – podkreśla z dumą Dawid Del. - Ślubowanie to wyjątkowy moment – dodaje.

- Mój dziadek był w wojsku i próbował mi to przekazać. Spodobały mi się militaria i dlatego przyszedłem do klasy wojskowej – mówi Kacper Kołodziejczyk.

- Jesteśmy niezwykle dumni z naszych klas mundurowych i szczęśliwi, że takie wyzwania podejmowane są w naszej placówce – zwraca uwagę wiceprezydent Zabrza Krzysztof Lewandowski. - Cieszy fakt, że nie słabnie zainteresowanie klasami o takim profilu, że młodzi ludzie doceniają wagę zawodów związanych z bezpieczeństwem. Patrząc na wojnę, która niestety nadal toczy się za naszą wschodnią granicą, warto podkreślić, jak ważny jest pokój. Pamiętajmy, że nie jest on dany nikomu raz na zawsze – dodaje.

Zajęcia dla uczniów klas mundurowych obejmują m.in. pokazy w laboratorium kryminalistycznym, kursy wspinaczkowe, obozy militarne czy kursy strzeleckie. Uczniowie rozwijają także swoje umiejętności w Jednostce Wojskowej w Gliwicach. Warto przypomnieć, że w szkole odbywają się także od lat zajęcia z profilaktyki leczenia uzależnień. Uczniowie aktywnie wsparli też akcję niesienia pomocy Ukrainie. W trakcie marcowej uroczystości odbyło się także mianowanie na wyższe stopnie uczniów klas II, III oraz IV. Wyróżniono ich za wzorową postawę, zaangażowanie w życie szkoły oraz wysokie wyniki w nauce. GOR

eprasa.pl af5d9a1

KOLEJNY SPEKTAKULARNY SUKCES LEKARZY Z ZABRZA

Druga taka operacja na świecie

Lekarze ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu wykonali transplantację obu płuc u chorego z zespołem Mounier-Kuhna. To rzadka choroba genetyczna powodująca uszkodzenie tchawicy i oskrzeli głównych. Na świecie żyje około 125 osób, u których zdiagnozowano tę chorobę. Przed kardiochirurgami z Zabrza lekarze tylko raz zdecydowali się na przeszczep płuc u pacjenta z tym schorzeniem.

39-letni pan Jacek, z ciężką niewydolnością oddechową, był na liście oczekujących na transplantację płuc od ponad dwóch lat. Zespół anestezjologów i chirurgów potrzebował czasu na przygotowanie strategii zabiegu. Największą trudnością było zaintubowanie chorego oraz wykonanie zespoleń oskrzelowych przy olbrzymiej dysproporcji oskrzeli dawcy i biorcy.

- Stworzyliśmy druk 3D tchawicy i oskrzeli na podstawie obrazów tomografii komputerowej, który posłużył do opracowania techniki intubacji i wykonania operacji oskrzelowej. Zabieg nie byłby możliwy bez pomocy ECMO AV, ponieważ chory cierpiał również na ciężkie nadciśnienie płucne – tłumaczy dr Maciej Urlik, kardiochirurg ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

Skomplikowana operacja trwała około 13 godzin. – Oskrzela dawcy zostały wykorzystane jako rusztowanie dla osłabionych oskrzeli biorcy. Zespolono je, wykorzystując technikę teleskopową, która na co dzień jest unikana w wykonywaniu zespoleń oskrzelowych – opowiada dr Tomasz Stącel, transplantolog kliniczny z ŚCCS.

Pacjent obecnie przechodzi rehabilitację. - Mamy nadzieje, że wkrótce wróci do żony i dziecka – uśmiecha się dr Maciej Urlik.



▶ Pacjent przechodzi obecnie rehabilitację Fot. SCCS

Przygotowując się do operacji, zespół zgromadził bogaty materiał obrazowy i histopatologiczny. Posłuży on do napisania artykułu, który będzie przewodnikiem dla innych zespołów, ponieważ dotąd nie było opisu, jak tego typu zabieg wykonywać z punktu widzenia chirurgicznego i anestezjologicznego. GOR

eprasa.pl af5d9a1



▶ Msza w intencji śp. prof. Mariana Zembali została odprawiona w kościele św. Anny Fot. UM Zabrze

W MARCU MINĄŁ ROK OD ŚMIERCI WYBITNEGO KARDIOCHIRURGA

Wspominaliśmy prof.

Turniej piłkarski dedykowany śp. prof. Marianowi Zembali rozegrany został w marcu w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W intencji zmarłego przed rokiem wybitnego kardiochirurga odprawiona została msza w kościele św. Anny. Hołd wyjątkowemu lekarzowi oddali również oczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu.

Trudno zapomnieć telefon sprzed roku z informacją o śmierci profesora Mariana Zembali. Wydawało mi się to nieprawdopodobne. A jednak... Nasz honorowy obywatel Zabrza, człowiek który całe swoje serce oddał chorym i utworzył najlepszą przestrzeń do leczenia pacjentów, odszedł od nas... - mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Zabrzanie upamiętnili prof. Mariana Zembalę wyjątkowym turniejem piłkarskim, który 18 marca zorganizowany został w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wzięli w nim udział lekarze, księża, dziennikarze i nauczyciele. - Już rok nie ma z nami naszego przyjaciela i mentora. Fundacja każdą organizowaną imprezę poświęca profesorowi Marianowi Zembali – podkreśla Alicja Chachaj, prezes Fundacji Śląskiego Centrum Chorób Serca.



▶ 19 marca minął rok od śmierci prof. Mariana Zembali Fot. UM Zabrze

Dzień później w kościele św. Anny odprawiona została uroczysta msza w intencji niezwykłego lekarza. - Profesor Marian Zembala był osobą bardzo blisko związaną z naszą uczelnią. Był naszym nauczycielem i mistrzem – mówi prof. Alicja Grzanka, dziekan Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

- Pamiętam profesora Mariana Zembalę jako dyrektora, który obok zajmowania się strategicznymi pro-

eprasa.pl af5d9a1



▶ Przygotowany przez uczniów II LO program artystyczny Fot. UM Zabrze



▶ Dyrektor szkoły Agnieszka Gurnacz i prezes Fundacji ŚCCS Alicja Chachaj

Mariana Zembalę

blemami ośrodka, zwracał uwagę także na najdrobniejsze szczegóły. Ogrodnikowi sadzącemu na wiosnę kwiatki na klombie podpowiadał, jak to robić. Portierowi zwracał uwagę na niewłaściwie postawione samochody, a salowej wytknął, że pod łóżkiem jest brudno. Nie przeszedł obojętnie obok papierka na podłodze – wspomina prof. Lech Poloński, kardiolog ze Śląskiego Centrum Chorób Serca. - Codziennie długo przebywał w pracy. Pomimo to nigdy nie słyszałem, żeby mówił, że jest zmęczony. Choroba bardzo rzadko była przyczyną jego nieobecności. Urlop trwał często tylko kilka dni, które spędzał zwykle na żaglówce. Podziwialiśmy go za niespożytą energię i zaangażowanie w każde kolejne zadanie. Brakuje w ośrodku jego wczesnorannych odwiedzin i późnowieczornych wizyt oraz ciągłego wytyczania nowych celów. To była rutyna. Abyśmy do tej nowej sytuacji przywykli, musi pewnie upłynąć jeszcze wiele lat – dodaje.

- Dzisiaj, kiedy fizycznie nie ma z nami profesora Mariana Zembali, dalej przyświeca nam Jego idea rozwijania nowoczesnej medycyny. Staramy się realizować nakreślone przez Niego kierunki rozwoju. Wiemy, że tego właśnie by sobie życzył – podkreśla Adam Konka, prezes Śląskiego Parku Technologii Medycznych Kardio-Med Silesia.

Hołd prof. Marianowi Zembali oddali również uczniowie i nauczyciele II Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu, które w marcu obchodziło ósmą rocznicę podpisania umowy patronackiej między szkołą a Fundacją Śląskiego Centrum Chorób Serca. Była to okazja do podsumowania działań młodzieży na rzecz pacjentów Śląskiego Centrum Chorób Serca i podopiecznych Fundacji w ramach wolontariatu. GOR



▶ Dedykowany prof. Marianowi Zembali turniej piłkarski w hali MOSiR Fot. UM Zabrze

eprasa.pl af5d9a1



▶ Zdobienie jajek to jedna z najbardziej znanych tradycji wielkanocnych Fot. pixabay

ŚWIĘTOM ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO OD LAT TOWARZYSZY WIELE ZWYCZA

Wielkanocne tradycje

Wielkanoc kończy okres Wielkiego Postu. To długo wyczekiwany czas rodzinnego ciepła i miłości. Święta Wielkanocne obfitują w tradycje oraz zwyczaje ludowe i choć część z nich niestety zanikła, to wiele nadal jest kultywowanych.

NIEDZIELA PALMOWA

Niedziela Palmowa, zwana również Niedzielą Męki Pańskiej, a w polskiej tradycji ludowej Kwietną lub Wierzbną Niedzielą, została ustanowiona na pamiątkę uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy, kiedy to mieszkańcy miasta witali Go, machając gałązkami palmowymi. Rzucanie palmowych liści pod nogi wjeżdżającemu Chrystusowi dało później nazwę Niedzieli Palmowej, która rozpoczyna Wielki Tydzień.

Nasze palmy to gałązki wierzbowe, często upiększane bukszpanem, barwinkiem, cisem czy też widłakiem oraz papierowymi kwiatami. Poświęcona palma według wierzeń ludowych miała właściwości sakralne, dlatego przechowywano ją do następnego roku za świętym obrazem, a gdy nadszedł czas przygotowania nowej, starą palono, ponieważ jako przedmiot święty nie mogła się poniewierać. Tradycja wykonywania palm jest szczególnie bogata na Kurpiach i w niektórych miejscowościach Małopolski – Rabce czy Lipnicy Murowanej.

ZDOBIENIE JAJ

Tuż przed świętami przychodzi czas na kreatywny i jeden z przyjemniejszych obyczajów, czyli zdobienie pisanek. Są one nieodłącznym elementem wielkanocnego koszyczka i stołu. Jajka od dawna są symbolem rodzącego się życia, co bezpośrednio odnosi się do zmartwychwstania Chrystusa. Dawniej uważano, że naturalnie barwione (np. w wywarze z cebuli) mają magiczną moc i mogą leczyć choroby. Warto podkreślić, że świąteczne jajka w poszczególnych regionach Polski noszą różne nazwy, które nawiązują do sposobu ich zdobienia. Kraszanki gotowane są w wodzie z dodatkiem barwnika, nalepianki ozdabiane kolorowym papierem, oklejanki powstają w wyniku oklejania ich płatkami, tkaninami i kolorowymi włóczkami, a na drapankach wzory skrobie się ostrym narzędziem.

ŚWIĘCONKA

Święcenie potraw ma w naszym kraju długą, sięgającą kilku wieków tradycję. Odbywa się w Wielką Sobotę. Każdy z pokarmów, który wkładamy do koszyczka, ma ścisłą symbolikę. Baranek jest znakiem zwycięstwa życia nad śmiercią. Współczesne baranki najczęściej są wykonane z cukru, kiedyś robiono je także z masła. Chleb symbolizuje Jezusa Chrystusa. Jaja w koszyczku wielkanocnym są symbolem płodności i rodzącego się nowego życia, podobnie jak zajączek wielkanocny. Kiedyś uważano, że aby zapewnić

eprasa.pl af5d9a1



▶ Święcenie pokarmów w Wielka Sobotę Fot. Igor Cieślicki

JÓW I OBRZĘDÓW

znane i mniej znane

sobie powodzenie, trzeba święcić nieparzystą liczbę pisanek. Sól to symbol życia, trwałości i nieśmiertelności, a wędlina i baba wielkanocna dobrobytu. Zgodnie z tradycją, chrzan symbolizuje mękę Jezusa Chrystusa.

LANY PONIEDZIAŁEK

W drugi dzień świąt przypada, oczekiwany zwłaszcza przez najmłodszych, lany poniedziałek, zwany inaczej śmigusem-dyngusem. Zwyczaj oblewania ludzi wodą pochodzi jeszcze z czasów pogańskich, choć dawniej śmigus i dyngus były odrębnymi obrządkami. Podczas śmigusa chłopcy delikatnie smagali gałązkami wierzby łydki napotkanych dziewcząt, ewentualnie kropili panny wodą – stąd wyrosła obecna tradycja wielkanocna. W trakcie dyngusa chodziło się od domu do domu z życzeniami oraz śpiewem, prosząc o słodycze, pieniądze lub upominki. Słowianie uważali, że oblewanie się wodą miało sprzyjać płodności, dlatego oblewaniu podlegały przede wszystkim panny na wydaniu, z tego powodu obrządki polewania się wodą miały niekiedy charakter matrymonialny. Tradycja ta nadal ma pozytywny wydźwięk. Wielu z nas wierzy, że bycie mokrym podczas śmigusa-dyngusa zwiastuje szczęście.

SIUDA BABA

To dawny polski zwyczaj ludowy, obchodzony także w Poniedziałek Wielkanocny, który współcześnie zachował się jedynie w niektórych podkrakowskich wsiach i miasteczkach. Siuda Baba to mężczyzna przebrany za usmoloną kobietę w podartym ubraniu. Na szyi nosi sznury korali z kasztanów lub ziemniaków, a na plecach duży kosz owinięty płachtą. Chodzi od domu do domu w towarzystwie cygana i kilku krakowiaków, zbierając datki i szukając młodych panien, by wysmarować je sadzą. Wśród mieszkańców zaznajomionych z tradycją poczernienie twarzy przez Siudą Babę uznawane jest za dobrą wróżbę na kolejny rok, a pannie zwiastuje szybkie zamążpójście.

POGRZEB ŻURU I ŚLEDZIA

Jest dość osobliwym dawnym zwyczajem, znanym głównie na Kujawach i w Małopolsce. Na czym on polegał? Otóż w trakcie rygorystycznie przestrzeganego Wielkiego Postu jedzenie najczęściej ograniczało się do żuru i śledzi. Nie jedzono nie tylko mięsa i tłuszczów zwierzęcych, ale również nabiału i cukru. Kiedy więc post dobiegał końca, tradycją w Wielki Piątek wieczorem lub w Wielką Sobotę rano był tzw. pogrzeb żuru i śledzia, będący symboliczną zemstą na uprzykrzonym postnym jadle, co jednocześnie oznaczało koniec pokuty. Rybę, niekiedy wyciętą z drewna lub tektury, wiązano na grubym powrozie i wieszano na wierzbie nad drogą. Natomiast garnek z żurem zakopywano w ziemi lub wylewano. Wynoszeniu z domu postnych potraw towarzyszyły żartobliwe przyśpiewki i okrzyki.

Zebrał: WT

eprasa.pl af5d9a1

SUKCES BIBLIOTEKARKI Z MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ZABRZU

Mamy Bibliotekarza Roku!

Grażyna Świderek, bibliotekarka i kierowniczka Filii nr 20 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu, została Śląskim Bibliotekarzem Roku 2022. Tytuł oznacza awans do ogólnopolskiego etapu konkursu organizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

To tytuł, którego się w ogóle nie spodziewałam. Jestem niezmiernie wdzięczna, że doceniono moja pracę - mówi Grażyna Świderek.

- To na pewno jest dla nas prestiż, ale też powód do dumy i satysfakcji, że to, co się robi, ma sens i jest dostrzegane – podkreśla Tomasz Iwasiów, dyrektor MBP w Zabrzu.

Grażyna Świderek jest jedną z najbardziej aktywnych bibliotekarek w zabrzańskiej MBP. Potrafi pracować z różnymi grupami wiekowymi czytelników i do książek przekonać zarówno najmłodsze dzieci, jak i osoby dorosłe. Całym sercem angażuje się w wydarzenia organizowane w bibliotece. Gratulujemy i życzymy powodzenia na dalszym etapie konkursu! GOR



▶ Grażyna Świderek Fot. UM Zabrze

UCZCILIŚMY 92. URODZINY ZNANEGO NA CAŁYM ŚWIECIE AUTORA BAJEK

Janosch uRodziny

Trzy dni trwały wydarzenia wpisujące się w obchody 92. urodzin Janoscha, znanego na całym świecie autora bajek i honorowego obywatela Zabrza.

Impreza „Janosch uRodziny" rozpoczęła się 9 marca w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 16 w Zabrzu, gdzie odbył się dziecięcy plener plastyczny zatytułowany „Kredki Misia i Tygryska". Dzień później w Kinie Roma czekało na nas „Janoschowe Bajanie", czyli inscenizacja przygotowana przez rodziców i dzieci z Przedszkola nr 28 im. Janoscha, wspólne czytanie bajek inspirowanych twórczością Janoscha, a nagrodzonych w konkursie literackim organizowanym przez Szkołę Podstawową nr 31 i wreszcie wernisaż plenery „Kredki Misia i Tygryska".

Trzydniowe obchody zwieńczone zostały w dniu urodzin Janoscha – w samo południe. Wtedy też, w Centrum Organizacji Pozarządowych w Zabrzu, odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Stowarzyszenia Janosch Familijo. GOR



▶ Przygotowana przez dzieci inscenizacja bajek Janoscha Fot. UM Zabrze

eprasa.pl af5d9a1

ROSNĄCA INFLACJA WPŁYNĘŁA RÓWNIEŻ NA RYNEK UBEZPIECZEŃ

Ubezpieczenie szyte na miarę

Rynek ubezpieczeń w Polsce, pomimo inflacji, nieustannie się rozwija. Wprowadzanie przez towarzystwa ubezpieczeniowe nowych produktów ubezpieczeń dla klientów indywidualnych i firm, majątkowych i życiowych, odgrywa dużą rolę, ponieważ zabezpieczone są różne potrzeby i interesy ludzi.

W przypadku zdarzeń losowych z pomocy, którą udziela towarzystwo ubezpieczeniowe, korzystają zarówno poszkodowani (wypadek drogowy, błąd medyczny), jak i ubezpieczeni, którzy zawarli polisę i posiadają ochronę, którą wykupili od wystąpienia określonych w umowie ubezpieczenia zdarzeń przyszłych (urodzenie dziecka, planowa operacja, zalanie mieszkania).

Dla powstawania nowych produktów ogromne znaczenie ma Big Data, która jest cennym źródłem wiedzy o zachowaniach i potrzebach klientów, a tym samym szybką odpowiedzią na zmieniające się warunki rynkowe. Dzięki Big Data ubezpieczyciele mogą tworzyć bardziej precyzyjne i dopasowane do potrzeb produkty ubezpieczeniowe, dzięki czemu my agenci możemy przygotowywać bardziej wartościową, atrakcyjną i zróżnicowaną ofertę ubezpieczeniową dla naszych klientów.

Tak na przykład, na podstawie analizy stylu jazdy kierowcy, technologia pomaga wyciągnąć wnioski do tworzenia prognoz na temat postępowania, stylu życia ludzi, a to ma wpływ na wysokość zaproponowanej składki ubezpieczeniowej. Określona cena ubezpieczenia danego rodzaju uzależniona jest od wielu czynników, takich jak wiek klienta, historia ubezpieczeniowa, miejsce zamieszkania, zakres ubezpieczenia, wprowadzone indywidualne rozszerzenia lub ograniczenia. Ogólnie rzecz biorąc, składka ubezpieczeniowa jest wyliczona przez ubezpieczyciela po przeanalizowaniu wszystkich czynników związanych z konkretnym ubezpieczeniem.

Niestety, czasy, gdy rynek ubezpieczeniowy oferował obniżki składek bezpowrotnie się skończył. Jest to niewątpliwy efekt inflacji, spowolnienia gospodarczego z uwagi na wzrost kosztów i spadek przychodów w skali mikro i makroekonomicznej, problemy geopolityczne. Wzrost cen usług i produktów, wielokrotnie brak ich dostępności przekłada się na każdą likwidację szkód zarówno majątkowych, jak i komunikacyjnych. Tym samym naprawa lub odtworzenie posiadanego mienia staje się droższe, odszkodowania są wypłacane w wyższych kwotach, co rzutuje na wzrost składek ubezpieczeniowych.

Przykładowo obecnie spotykam się ze zdziwieniem i niedowierzaniem Klientów, że ich kilkuletni samochód system ekspercki wycenia na kwotę wyższą niż w ubiegłym roku. Za wyższą sumą ubezpieczenia podąża również wyższa składka.



Świadomość ludzi każdego roku jest również większa. To właśnie świadomość czyli wiedza, odczucia, posiadane doświadczenia, decydują o zrozumieniu, jakiego rodzaju ochronę zapewniają im produkty ubezpieczeniowe. Świadomość ubezpieczeniowa może się zmieniać także zgodnie z sytuacją społeczną i ekonomiczną. Należne odszkodowanie np. za uszkodzenie samochodu wielokrotnie może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zadośćuczynienie/wyrównanie poniesionej straty dotyczące różnicy między wartością samochodu przed uszkodzeniem jak i po naprawie.

Analogicznie wygląda sytuacja w ubezpieczeniach majątkowych, gdzie ceny nieruchomości na rynku pierwotnym i wtórnym wzrosły. Ubezpieczanie mieszkania, domu czy mienia firmowego na wartość, która widniała na polisie w ubiegłym roku w przypadku szkody może spowodować niedoubezpieczenie, wypłatę niższego niż oczekiwane odszkodowanie ze względu na nierynkową sumę ubezpieczenia. Jedynym sposobem jest urealnienie sum ubezpieczenia/wartości posiadanego majątku, zawierając nową polisę lub aneksując obecnie trwającą (polisy wieloletnie), aby nie obniżyć standardu naszego życia, powiększając stratę, która zaistnieje w przypadku szkody.

Świadomość ubezpieczeniowa odgrywa również ogromną rolę w procesie decyzyjnym Klientów, jeśli chodzi o podejmowanie wyborów przy zakupie ubezpieczenia. Wielu klientów zna coraz lepiej produkty i swoje prawa, ma oczekiwania co do formy i sposobu zawarcia polisy. Klienci chcą mieć wybór, profesjonalne doradztwo, które bazuje na porównaniu dostępnych ofert na rynku. Idąc dalej w rozważaniach, w przypadku szkody również oczekiwania klientów sprowadzają się do szybkiego procesu likwidacji, zdalnej/mobilnej obsługi, sprawnej wypłaty odszkodowania, które zrekompensuje poniesioną stratę.

Największą pozytywną zmianą, którą można zaobserwować pomimo kryzysu jest zrozumienie, że tylko kompleksowa ochrona, zabezpieczenie nie tylko składników majątku, ale również życia i zdrowia jest najważniejsze w dzisiejszych czasach. Wszystko zaczyna się więc od zawarcia polisy adekwatnej do ochrony, którą chcemy uzyskać. Kluczowa w tym zakresie jest rola agenta ubezpieczeniowego, który będzie potrafił przekazać w sposób profesjonalny, życzliwy i obiektywny blaski i cienie różnych propozycji, które oferuje rynek ubezpieczeniowy.

artykuł sponsorowany

eprasa.pl af5d9a1



▶ Stara trybuna i budynek klubowy Górnika Zabrze Fot. UM Zabrze

RUSZYŁO WYBURZANIE OSTATNIEGO FRAGMENTU DAWNEGO STADIONU PRZY UL. ROOSEVELTA

Stara trybuna przechodzi do historii

To z niej przez lata śledziliśmy występy Trójkolorowych. Dopingowaliśmy naszych idoli. Przeżywaliśmy radość ze zwycięstw i gorycz towarzyszącą porażkom. To tu mieścił się też klubowy budynek ze słynną salą pucharową. Ostatnia trybuna starego stadionu przy ul. Roosevelta przechodzi powoli do historii. Emocje z nią związane z pewnością pozostaną jednak w naszej pamięci.

Konsekwentnie realizujemy dokończenie budowy Areny Zabrze. W marcu wykonawca rozpoczął wyburzanie trybuny zachodniej wraz z dawnym budynkiem administracyjnym. My zaś zabezpieczyliśmy część historycznych krzesełek, które w przyszłości znajdą swoje miejsce w muzeum sportu – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Część zdemontowanych krzesełek stanie się również dostępna dla zainteresowanych instytucji, mieszkańców i kibiców. Ich sprzedaż ma ruszyć w kwietniu. O szczegółach będzie informować spółka Stadion w Zabrzu.

- Na tych krzesełkach zasiadało wielu wspaniałych ludzi. Kibicem numer jeden był profesor Zbigniew Religa. To wszystko tworzy historię naszego klubu – podkreśla prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

Rozbiórka starej trybuny ma potrwać około dwóch miesięcy. W pierwszej kolejności zdemontowana zostanie obudowa z blachy, usunięta będzie również asfaltowa nawierzchnia przy trybunie. Po wykonaniu ogrodzenia rozpocznie się demontaż krzesełek. W dalszej kolejności przeniesiona zostanie tablica świetlna i rozpocznie się rozbiórka budynku administracyjnego oraz samej trybuny.

Na marcowym przekazaniu terenu wykonawcy, czyli firmie AKPE Group, pojawili się m.in. legendarny kapitan Górnika Zabrze Stanisław Oślizło oraz honorowy prezes

eprasa.pl af5d9a1



▶ Oficjalne przekazanie placu budowy wykonawcy Fot. UM Zabrze

klubu Zygfryd Wawrzynek. - Siedzieliśmy na tej trybunie z dziećmi, żonami. Atmosfera była towarzyska. Przeciwnik też zawsze był dla nas przyjacielem. To był piękny, wspaniały okres – uśmiecha się Zygfryd Wawrzynek.

- Jesteśmy jeszcze w miejscu, które przez wiele lat służyło Górnikowi i jego kibicom – mówi Stanisław Oślizło. - Ten obiekt pamięta wspaniałe mecze, zdobywane przez drużynę Górnika Zabrze tytuły. Ja przez trzynaście lat biegałem poniżej, po zielonej murawie. Do dzisiaj z mojego okna w biurze patrzę na starą trybunę z ogromnym sentymentem. Nie da się ukryć, że kiedy zobaczę moment wyburzania tej historii, będzie mi przykro. Ale czasy się zmieniają, przychodzą nowe wymagania, powstają nowe stadiony i nie ma od tego odejścia – dodaje.

Wyburzenie starej trybuny, które będzie kosztowało nieco ponad pół miliona złotych, to kolejny ważny krok, który umożliwi dokończenie budowy Areny Zabrze. - To ważne, by domknąć stadion, by kibice mogli przychodzić na wszystkie trybuny – nie ma wątpliwości Adam Matysek, prezes Górnika Zabrze.

- Musimy wybudować czwartą trybunę i będziemy mieli piękny stadion. Myślę, że zapełnimy go na pewno, że będziemy tu również oglądali mecze reprezentacji - mówi Damian Trześniewski, przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji Rady Miasta Zabrze. Tymczasem ogłoszony został już przetarg dotyczący budowy czwartej trybuny stadionu. Otwarcie złożonych ofert zaplanowano na 5 kwietnia. GOR

TAKIE SĄ LICZBY

24,5 tysiąca
miejsc dostępnych jest aktualnie na Arenie Zabrze

32 tysiące
osób ma docelowo pomieścić obiekt



▶ Arena Zabrze po zmroku Fot. UM Zabrze

eprasa.pl af5d9a1

TRADYCJE SZACHOWE W ZABRZU SIĘGAJĄ PONAD 70 LAT

Nowa siedziba młodych szachistów

Prowadzony przez Katarzynę Krajewską klub Szach Mat Zabrze zmienia swoją siedzibę na nową. Młodzi szachiści znajdą swoje miejsce w pięknej sali byłego kina „Energetyk" przy ul. Wolności, pomiędzy Sztolnią Królowa Luiza i Elektrociepłownią Zabrze.

Tradycje szachowe w naszym mieście liczą już od ponad 70 lat. Wtedy to przy klubie sportowym Górnik Zabrze powstała sekcja szachowa, która przez lata święciła triumfy w różnego typu zawodach. Zabrzańskie środowisko szachowe na arenie wojewódzkiej, ogólnopolskiej oraz międzynarodowej reprezentowali szachiści takich klubów, jak sekcja Górnika Zabrze, Centrum Zabrze, MOSiR Budosak Zabrze, który powstał po przejęciu sekcji Górnika Zabrze oraz Klub Mat Grzybowice, który zmienił nazwę na Szach Mat Zabrze.

Ostatnie sukcesy zawodników Szach Mat Zabrze budzą zasłużony podziw. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Jakub Seemann zdobył srebrny medal podczas Mistrzostw Świata Juniorów w Szachach w kategorii do lat 14, mistrzostwo Polski do lat 18 w szachach szybkich, a także tytuł mistrza Europy w szachach klasycznych do lat 18.



▶ Katarzyna Krajewska Fot. FB

Sukcesy odnotowała także Agnieszka Ślusarczyk, która została mistrzynią Polski do lat 8 w szachach błyskawicznych oraz wicemistrzynią Polski do lat 8 w szachach szybkich. Fantastycznie spisała się w ubiegłym roku również Zuzanna Gaszka, która zdobyła brązowy medal w grupie dziewcząt do lat 14.

Nowa siedziba oznacza znacznie lepsze warunki do organizacji zajęć na jeszcze większą skalę niż dotychczas, a szczególnie wyjątkowe turnieje odbywać się będą na Arenie Zabrze. GOR



▶ W Zabrzu nie brakuje małych miłośników szachów Fot. UM Zabrze

eprasa.pl af5d9a1



▶ Zwycięska ekipa z Zabrza Fot. Związek Piłki Ręcznej w Polsce

SUKCES MŁODYCH SZCZYPIORNISTÓW Z ZABRZA

SPR Górnik Zabrze mistrzem Polski!

Aż 41 bramek rzucili młodzi zabrzanie w finale Mistrzostw Polski Juniorów w piłce ręcznej i zdobyli mistrzostwo Polski! To wyjątkowy sukces młodych zawodników SPR-u Górnik Zabrze, którzy pokonali gospodarzy - Gwardię Opole. Nasi zawodnicy, prowadzeni przez Arkadiusza Miszkę i Arkadiusza Kowalskiego, popisali się wyjątkową dojrzałością i skutecznością, a jednocześnie twardą obroną.

Jestem szczęśliwy, ale też trochę zaskoczony, że ledwie po siedmiu latach od założenia klubu udało nam się stworzyć takie warunki pracy i taki klub, by zdobyć mistrzostwo Polski – mówi Dariusz Mogielnicki, wieloletni zawodnik Górnika Zabrze i prezes SPR-u Górnik Zabrze. - W tym roku wyznaczyliśmy sobie dwa cele sportowe. Pierwszym jest właśnie mistrzostwo Polski juniorów, a drugim sportowy awans naszej pierwszej drużyny, która aktualnie gra w II lidze, do I ligi. Jesteśmy bliscy tego, ale wyprzedza nas wciąż zespół Vive Kielce. Ale walczymy o to! - dodaje.

Podkreśla, że szkoleniowcy postawili na zrównoważony rozwój. - Połowa aktualnego juniorskiego składu wychodzi z wieku juniora. Druga połowa to zawodnicy, którzy mają przed sobą rok, a nawet dwa gry w tej klasie – chłopaki z rocznika 2005 i 2006. Dlatego naszym celem jest, by w przyszłym roku także walczyć o mistrzostwo, bo sporo zawodników ma już doświadczenie udziału w takich turniejach – mówi Dariusz Mogielnicki.

W tym roku zabrzanie będą jeszcze walczyć w turniejach juniorów młodszych, w których rozgrywki dopiero będą wchodzić w decydująca fazę. GOR

eprasa.pl af5d9a1

ZA NAMI MISTRZOSTWA ZABRZA W NARCIARSTWIE ZJAZDOWYM O PUCHAR PREZYDENTA MIASTA

Emocje na stoku

O puchar prezydenta Zabrza walczyli uczestnicy zawodów, jakie 5 marca rozegrane zostały w Ośrodku Narciarskim Złoty Groń w Istebnej. Emocji nie brakowało.



▶ W zawodach wzięło udział 150 osób Fot. UM Zabrze (5)

Moc pozytywnej energii towarzyszyła nam na stoku w Istebnej. Dopisała nie tylko pogoda, ale także frekwencja, bo w evencie udział wzięło wielu zawodników, zarówno dorosłych, jak i dzieci – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. - Zawody są okazją do zaprezentowania swoich umiejętności, poznania nowych ludzi oraz wzmocnienia społeczności skupionej wokół zabrzańskiego sportu – dodaje.

Zawody zostały zorganizowane w ramach programu Aktywne Zabrze. Na starcie stanęło 150 zawodników, którzy rywalizowali w grupach wiekowych w slalomie gigancie. Na najlepszych czekały pamiątkowe statuetki i medale. Wyniki we wszystkich kategoriach dostępne są na stronie www.aktywnezabrze.pl. GOR









eprasa.pl af5d9a1



▶ Zabrzańska hala gimnastyczna to najnowocześniejszy obiekt tego typu w południowej Polsce Fot. UM Zabrze (2)

PRESTIŻOWE ZAWODY W HALI ZESPOŁU SZKÓŁ SPORTOWYCH IM. JANUSZA KUSOCIŃSKIEGO W ZABRZU

Najlepsze gimnastyczki rywalizowały w Zabrzu

Areną Indywidualnych Mistrzostw Polski w Gimnastyce Sportowej Kobiet stała się w marcu hala Zespołu Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego w Zabrzu. Mistrzynią seniorek została Anna Gemza (AZS AWF Katowice), a mistrzynią Polski juniorek Wiktoria Grzesikiewicz (KS Iskra Zabrze). W zawodach wzięła udział również Marta Pihan-Kulesza, wielokrotna mistrzyni Polski, która powróciła do startów.

Przypomnijmy, że hala gimnastyczna otwarta dwa lata temu przy Zespole Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego w Zabrzu to najnowocześniejszy tego typu obiekt w południowej Polsce. Nic więc dziwnego, że prestiżowe zawody odbyły się właśnie w naszym mieście.

Zabrzański obiekt, którego całkowita powierzchnia sięga prawie 3,5 tysiąca metrów kwadratowych, składa się z trzech poziomów. Gimnastycy mają tu do dyspozycji m.in. 5 równoważni, 5 drążków gimnastycznych, 3 pary kół, ścieżkę akrobatyczną i batutową, konie z łękami oraz planszę do ćwiczeń wolnych. Wszystkie przyrządy obudowane są materacami bezpieczeństwa. Popisy sportowców można oglądać z widowni, na której przygotowano 212 miejsc.

Hala kosztowała 19 mln zł. Prawie 17 mln zł to koszt robót budowlanych, 2 mln zł przeznaczono na wyposażenie i sprzęt gimnastyczny. Aż 8 mln zł to pozyskane przez miasto dofinansowanie. GOR



▶ Wśród juniorek na najwyższym stopniu podium stanęła Wiktoria Grzesikiewicz z KS Iskra Zabrze

eprasa.pl af5d9a1

WKRÓTCE OTWARCIE PIERWSZEJ TĘŻNI SOLANKOWEJ W ZABRZU

Solanka dla zdrowia

Dwie tężnie solankowe oddane zostaną wiosną do użytku w naszym mieście. Jedna z nich powstaje w Kończycach, druga w Maciejowie. To pierwsze obiekty tego typu w Zabrzu.

Takich inwestycji jeszcze nie realizowaliśmy w naszym mieście. Intensywnie pracowaliśmy, aby pozyskać środki z funduszy norweskich. Wierzę, że mieszkańcy będą mogli już niedługo cieszyć się efektem naszej wspólnej pracy - mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – W Zabrzu, poza strategicznymi inwestycjami, takimi jak przedłużenie alei Korfantego, budowa centrów przesiadkowych czy przygotowanie i wypełnienie specjalnej strefy ekonomicznej, realizujemy oczekiwane przez mieszkańców zadania dedykowane rekreacji, właśnie takie jak tężnie solankowe czy dwa przygotowywane właśnie wodne palce zabaw – dodaje.



▶ Tężnia powstająca przy Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Kończycach Fot. UM Zabrze

Koszt budowy obu tężni to ponad 1,3 mln zł. Realizacja projektów stała się możliwa m.in. dzięki przyznanym Zabrzu środkom z funduszy norweskich. Spośród blisko 2500 gmin w Polsce znaleźliśmy się w grupie 29 miast, które skutecznie je pozyskały. GOR

reklama



eprasa.pl af5d9a...

Niech nadchodzące Święta Wielkiej Nocy
przyniosą wszystkim same radosne i szczęśliwe dni.
Niech ten czas będzie okresem spełnionych marzeń,
wzajemnej życzliwości,
okazją do spędzenia wspaniałych chwil
w gronie najbliższych.
Wesołych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei
i miłości oraz wesołego Alleluja

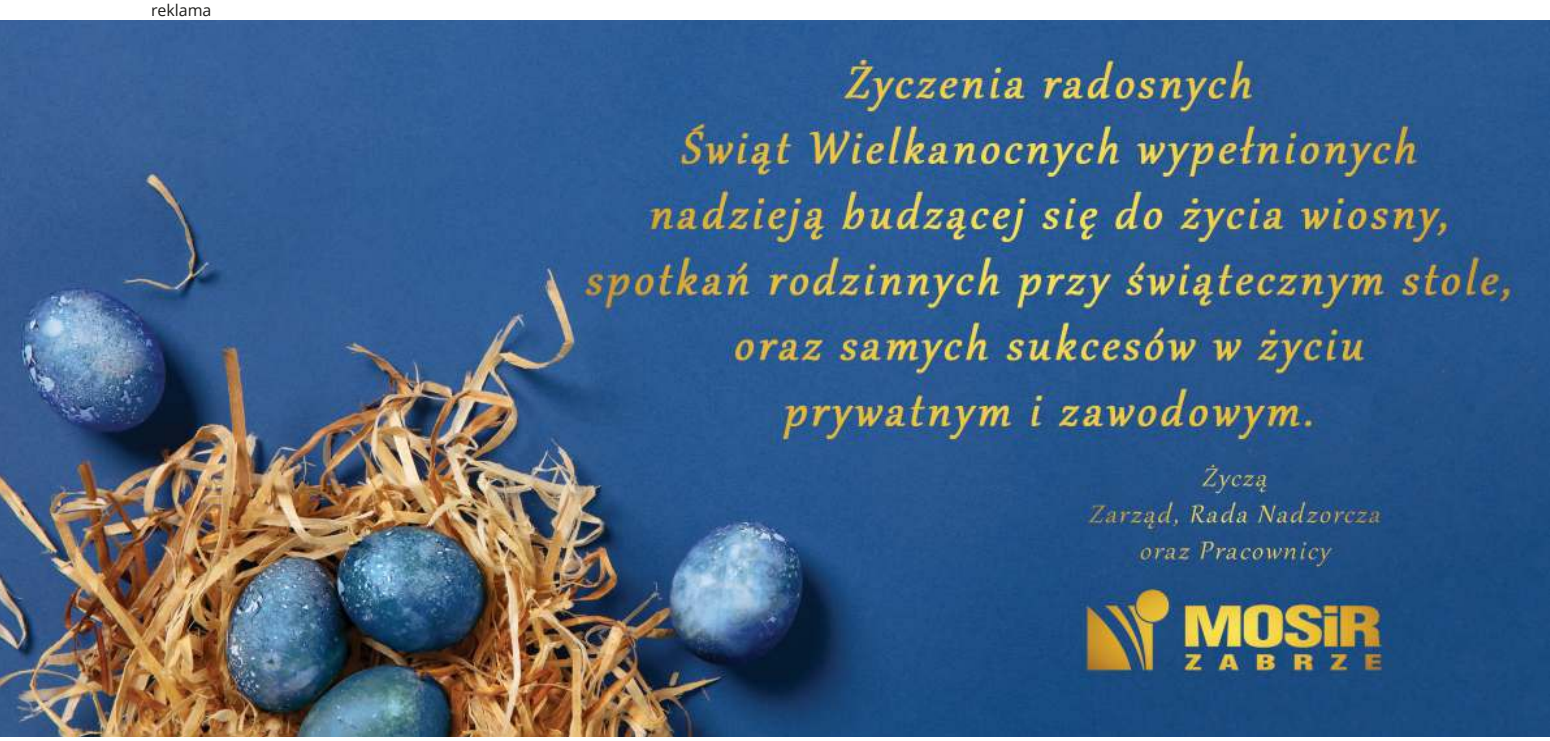
życzy
Łucja Chrzęstek-Bar
Przewodnicząca
Rady Miasta
wraz z Radnymi



reklama



reklama



reklama



eprasa.pl af5d9a1

reklama



reklama



eprasa.pl af5d9a1



W zasobach ZSM znajduje się 214 budynków wielorodzinnych, w których mieszka około 22 tysięcy osób

JUBILEUSZ ZABRZAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Od 65 lat z myślą o mieszkańcach

Jubileusz to dobry moment na podróż w przeszłość. Przypomnienie znaczenia spółdzielczej formy budownictwa mieszkaniowego na tle historii Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która od 65 lat prowadzi swoją działalność. Przybliżenie idei społeczno – gospodarczego modelu aktywności człowieka opartego na wartościach solidaryzmu i samopomocy. Podkreślenie miejsca spółdzielczości we współczesnym świecie jako jednego z ogniw ekonomii społecznej.

Historia Spółdzielni sięga czerwca 1958 roku, wówczas Założycielskie Walne Zgromadzenie powołuje Robotniczą Spółdzielnię Mieszkaniową Makoszowianka. Uchwalono Statut będący do dziś, mimo wielu zmian, podstawą działalności Spółdzielni. Jej założycielami byli głównie ludzie młodzi, pracownicy kopalń i przedsiębiorstw związanych z przemysłem wydobywczym. Znaleźli oni oparcie w zakładach pracy, związkach zawodowych, organizacjach młodzieżowych i w lokalnym samorządzie. Pierwsze klucze do mieszkań otrzymali lokatorzy budynku przy ul. Gen. Charlesa de Gaulle' a 90 – 93 (dawniej ul. Armii Ludowej). Niemal w tym samym czasie w kwietniu 1959r. powstaje Lokatorska Spółdzielnia Mieszkaniowa im. 1- go maja. Podstawowym i wspólnym celem było zaspakajanie potrzeb mieszkaniowych i gospodarczych lokalnej społeczności. Jesienią 1975r. obie spółdzielnie ulegają przekształceniom organizacyjnym, by ostatecznie połączyć się w jeden podmiot pod obecną nazwą - Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W tym czasie odradza się wykształcona w okresie międzywojennym idea „polskiej szkoły społecznego budownictwa mieszkaniowego". Spółdzielnia w otoczeniu rozwijającego się na Górnym Śląsku przemysłu, wpisując się w industrialny krajobraz Zabrza, realizuje największe inwestycje mieszkaniowe. Powstają liczące kilka tysięcy mieszkań, przestronne, otoczone terenami zielonymi osiedla przy ulicach Klonowej, Ślęczka i Tuwima. Sobieskiego, Broniewskiego zwanego „zabrzańskim Manchatanem" i Pośpiecha, Gdańskiej i Franciszkańskiej, Wolności - Zachód, Kotarbińskiego i Tatarkiewicza. Osiedla Marii Skłodowskiej – Curie i Hermisza. W dzielnicy Helenka oś. Baczyńskiego, w Rokitnicy przy ulicy Budowlanej, w Zaborzu przy ulicach Struzika, Janika, Modrzewiowej, Leszczynowej i wzdłuż ulicy Wolności.

artykuł sponsorowany

eprasa.pl af5d9a1

Spółdzielczemu budownictwu mieszkaniowemu towarzyszy wdrażanie nowych standardów i normatywów mieszkaniowych, oraz wymogów architektoniczno – urbanistycznych infrastruktury osiedlowej, wyposażonej w zaplecza handlowo – usługowe i obiekty kulturalno – oświatowe. Lata transformacji ustrojowej przynoszą zasadnicze zmiany społeczno – ekonomicznych uwarunkowań idących, w kierunku liberalnych rozwiązań wolnorynkowych. Przywrócone zostają między innymi inwestycje mieszkaniowe podejmowane dla zysku kierowane do zamożnej i dobrze sytuowanej ludności. Zmieniona radykalnie formuła finansowania budownictwa mieszkaniowego na wiele lat wstrzymuje jego dalszy rozwój. Mimo to, w nowych warunkach kredytowania, Spółdzielnia oddaje do eksploatacji najmłodsze z osiedli – os. Kopernika.

Był to inny czas inne miejsce w historii.

Dziś, Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa wpisuje się w gospodarkę wolnorynkową stojąc u progu nowych wyzwań, na coraz bardziej wymagającym rynku zarządzania nieruchomościami. Zasoby Spółdzielni w liczbach, to 214 budynków wielorodzinnych, 12 027 lokali mieszkalnych, 127 lokali użytkowych i 703 garaże, usytuowanych w sześciu rejonach miasta. W Spółdzielni zrzeszonych jest ponad 13 tys. członków. W lokalach spółdzielczych zamieszkuje blisko 22 tys. zabrzan. Do obsługi mieszkańców i nieruchomości Spółdzielnia zatrudnia 300 wykwalifikowanych pracowników dysponując własnym zapleczem administracyjno - technicznym. Prężnie działają kluby spółdzielcze: Kwadrat, który gości liczne grono Seniora Spółdzielcy i Pastel, będący profesjonalną kuźnią plastycznych talentów i znanych w kraju artystów.

Potencjał jakim Spółdzielnia dysponuje daje podstawy, by zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo użytkowania nieruchomości, bezpieczeństwo ekonomiczne i prawne powierzonego w zarządzanie mienia. Inwestować w infrastrukturę techniczną zapobiegając dekapitalizacji i poprawę efektywności energetycznej budynków, oraz nowoczesne, przyjazne środowisku lokatorskie budownictwo mieszkaniowe. Zobowiązanie do stałego podnoszenia standardów obsługi i poziomu jakości świadczonych na rzecz mieszkańców usług.

OKAZJA DO PODZIĘKOWAŃ



Jubileusz 65 - lecia to czas, by podziękować i docenić wysiłek kilku pokoleń spółdzielców, którzy na przestrzeni lat wspólnym wysiłkiem przyczyniali się do rozwoju Spółdzielni i budowania wspólnego dorobku. Wszystkim, którzy kierując się dobrem wspólnym darzyli spółdzielczość wsparciem i zaufaniem. Przypomnienie, że polski ruch spółdzielczy ma już ponad 200 lat tradycji a spółdzielnie to samorządne, dobrowolne zrzeszenia, które poprzez posiadane środki prawne umożliwiają obywatelom uczestniczenie w życiu gospodarczym, tworzą miejsca pracy, umacniają samorządność wyzwalając oddolną inicjatywę społeczną. Spółdzielczość, to dorobek kilku pokoleń inspirowanych lokalnymi i międzynarodowymi tradycjami, a w gospodarce rynkowej alternatywa wobec spółek kapitałowych, ukierunkowanych przede wszystkim na zysk. Historia dowodzi, że pomimo zmieniającego się na przestrzeni lat ustroju państwa i otoczenia gospodarczo - prawnego, spółdzielczość sprzyja budowaniu więzi społecznych, osiąganiu wspólnych celów i korzyści. Kolejny jubileusz to także chwila na refleksję nad wartościami, które mimo upływu czasu pozostają ważne i niezmienne, jak solidaryzm wewnątrzspółdzielczy i dbałość o wspólny majątek. Dzięki tym wartościom Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa od ponad półwieku prowadzi nieprzerwanie działalność gospodarczą. Spojrzenie w przyszłość określając kolejne cele, w odpowiedzi na czekające nas nowe wyzwania, kierując maksymą Theodora Roosevelta:
Zrób wszystko co możesz, z tym, co masz, tam, gdzie jesteś.

Ze spółdzielczym pozdrowieniem i zaproszeniem mieszkańców do uczestnictwa w obchodach jubileuszowych:
TERESA KRZYSZTOF-RYBICKA,
Prezes Zarządu Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



eprasa.pl af5d9a1

O POCZĄTKACH JEDNEJ Z NAJMNIEJSZYCH DZIELNIC ZABRZA

Sandkolonie, czyli Zandka

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Jedną z najmniejszych dzielnic Zabrza jest Zandka, licząca jedynie 0,35 kilometra kwadratowego powierzchni. Jej polska nazwa wywodzi się z niemieckiej nazwy Sandkolonie czyli Kolonii Piaskowej. Tak przez pewien czas nazywano trzecią z kolonii założonych w połowie lat 70. XVIII wieku przez Mathiasa von Wilczka.

Z czasem kolonia uzyskała urzędową nazwę Klein Zabrze, czyli Małe Zabrze, a jako Sandkolonie zaczęto określać tereny, na których później wybudowano osiedle patronackie spółki akcyjnej „Donnersmarckhütte".

W 1848 r. kopalnia Concordia wybudowała dla swoich pracowników osiem domów przy Sandstr. (obecnie ul. ks. N. Bończyka).W następnych latach domy przy tej i sąsiednich ulicach stawiały osoby prywatne. W grudniu 1869 r. przy późniejszej Haldenstr. (ul. P. Stalmacha) wybudowana została gazownia, która z czasem rozbudowała się wzdłuż Friedhofstr. czyli ul. Cmentarnej. Jej nazwa wzięła się od dwóch cmentarzy założonych przy niej w latach 70. XIX wieku – cmentarza ewangelickiego powstałego w 1868 r. i cmentarza żydowskiego założonego w 1870 r.

Rozwój Zabrza, który nastąpił na przełomie XIX/XX wieku, powodował wzrost liczby jego mieszkańców. Wzrastała również liczba dzieci, dla których zaczęło brakować miejsc w zabrzańskich szkołach. Dlatego też na początku XX wieku wybudowano kilka nowych. Jedna z nich, poświęcona 17 października 1901 r., stanęła przy ul. Cmentarnej 7. Dwukondygnacyjny budynek musiał pomieścić w roku szkolnym 1905/1906 już 460 dziewcząt i chłopców uczących się w ośmiu klasach. Pięć lat później tych klas było już 11, a dzieci 850. Powodem takiego wzrostu ich liczebności była budowa przez wspomnianą już spółkę „Donnersmarckhütte" osiedla patronackiego dla swoich pracowników zatrudnionych w kopalni Concordia i Hucie Donnersmarck. Osiedle to podzielono na dwie części. Wzdłuż ulicy P. Stalmacha i w zachodniej części ul. Krakusa (Hochgesandstr.) wybudowano domy dla urzędników spółki. Dwa z nich, przy ul. P. Stalmach 20 (wybudowany w l. 1907–1908) i ul. Krakusa 2 (wybudowany w l. 1910–1912), to wille dla jej dyrektorów. Jako jedyne na osiedlu miały od początku centralne ogrzewanie i kuchenne klatki schodowe, a na każdej z dwóch kondygnacji znajdowało się jedno mieszkanie. Wille te, a także domy dla urzędników przy ul. P Stalmacha 11, 15 i 18, zaprojektował Arnold Hartmann (1861–1919). Z kolei domy przy ul. Krakusa 4 oraz P. Stalmacha 16 zaprojektował Heinrich Metzendorf (1866–1923). Dwa ostanie domy urzędnicze postawiono w 1912 r. przy ul. P. Stalmacha 13 i ul. Krakusa 1. Ten ostatni wybudowano w l. 1920–1921 wg projektu Emila i Georga Zillmannów. W domach tych przewidziano po dwa mieszkania na piętrze, miały one od trzech do pięciu pokoi, kuchnię, spiżarnię, pokój dla służącej, łazienkę i toaletę. Ogrzewane były piecami węglowymi. Po 1945 r. huta Zabrze podzieliła większość tych mieszkań na



► Fragment części robotniczej osiedla patronackiego huty Donnersmarck. Obecna ul. Krakusa – widok ze skrzyżowania z ul. K. Piechy w kierunku zachodnim Fot. Ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu

eprasa.pl af5d9a1

mniejsze. Do tego osiedla należały również dwa inne obiekty zaprojektowane przez A. Hartmanna. Remiza straży pożarnej przy Haldenstr. 22 oddana została do użytku 10 lipca 1907 r. W północnej części remizy urządzono kilka mieszkań dla strażaków. Obecnie znajduje się ona poza granicami dzielnicy Zandka. Przy Haldenstr. 9 wybudowano z kolei przedszkole dla dzieci pracowników spółki. Poświęcono je 1 października 1908 r. Obecnie w budynku tym znajduje się siedziba straży miejskiej.

Domy dla robotników stanowią drugą część osiedla patronackiego. Pierwszych pięć z nich postawiono przy ul. Krakusa 10, 12, 14, 16, 18 i oddano do użytku w lipcu 1904 r. Przed wybuchem I wojny światowej w 1914 r. przy ulicach Krakusa i ks. N. Bończyka postawiono łącznie 17 domów. Przeważnie miały one 12 mieszkań – po cztery na kondygnacji. Mieszkania składały się z większej, prostokątnej kuchni, do której wchodziło się wprost z korytarza i dwóch małych pokoi, do których przechodziło się przez kuchnię. Mieszkania te nie miały przedpokoi, spiżarni ani łazienek, a toalety znajdowały się na półpiętrach klatki schodowej. Zwykle jedna toaleta przypadała na dwa mieszkania. Wśród tych domów wyróżniają się te stojące przy ul. ks. N. Bończyka 3 i 5, zaprojektowane przez H. Metzendorfa. Postawiono je na rzucie o kształcie litery „L". W trakcie I wojny światowej wybudowano kolejnych 15 domów przy ulicach Krakusa, Bytomskiej, ks. N. Bończyka, Cmentarnej i F. Siedleckiego (Janusstr.). Już po jej zakończeniu wybudowano jeszcze pięć domów przy ul. Krakusa i jeden przy ul. Cmentarnej, ostatnie z nich w 1922 r. Dom przy ul. Krakusa 8 zaprojektowali E. i G. Zillmannowie, na jego parterze urządzono sklep konsumu czyli dla pracowników spółki. Przy domach stawiane były chlewiki, wytyczono też niewielkie ogródki.

Wraz z nowymi domami przybywało mieszkańców Sandkolonie. Budynek szkolny stał się zbyt mały dla stale rosnącej liczby dzieci. W tej sytuacji, obok starego budynku, postawiono nową 12-klasową szkołę zaprojektowaną przez budowniczego gminnego Bruno Schwana, poświęconą 13 października 1913 r. Oprócz klas urządzono w niej pokój nauczycielski, pomieszczenie przeznaczone do nauczania prac ręcznych, łazienkę z prysznicami. Całość ogrzewana była centralnie z własnej kotłowni. Z okazji 25. rocznicy wstąpienia na tron cesarski Wilhelma II i 100. rocznicy Bitwy Narodów pod Lipskiem szkołę nazwano Jubileuszową (Jubiläumsschule).

Katoliccy mieszkańcy Zandki należeli do parafii św. Andrzeja. Od 1924 r. księża z tej parafii odprawiali czasami nabożeństwa w gospodzie przy Sandstr. 32. Jej właścicielką była Żydówka Recha Wiercimok z domu Wiener, wdowa po Martinie Wiercimoku. Ostatecznie sprzedała gospodę parafii, a ta przebudowała ją na kościół wg projektu gliwickiego architekta Hugo Beckera. Ołtarz główny wykonał zabrzański rzeźbiarz Siegfried Mayer. Kościół poświęcono 29 listopada 1926 r. Utworzona na Zandce lokalia została podniesiona do rangi kuracji z dniem 1 kwietnia 1936 r. Należących do niej katolików „odłączono" od parafii św. Andrzeja, św. Jana w Zabrzu-Biskupicach i św. Franciszka w Zabrzu-Zaborzu. Parafię Ducha Św. utworzono w lipcu 1940 r.

26 stycznia 1945 r., do wkraczających do tej części Zabrza żołnierzy radzieckich oddano strzały z sąsiadującej z kościołem kamienicy pod nr 30. W odwecie spalili oni m.in. kościół, zginęło ok. 80 osób. Do dzisiaj ślady po kulach znajdują się na domach przy ul. Krakusa 5 i 6. Ponieważ władze Zabrza nie godziły się na odbudowę kościoła, nabożeństwa odbywały się w kaplicy utworzonej w salce parafialnej. Rozbudowano ją na początku lat 60. XX w. Nowy kościół konsekrowany został dopiero 23 października 2016 r.

Na początku drugiej połowy lat 20. XX w. koncern Vereinigte Oberschlesische Hüttenwerke AG, w skład którego wchodziła huta Donnersmarck, wymyślił domy, których ściany zewnętrzne wykonane były ze stali. Ich producentem była zabrzańska huta. 15 lipca 1927 r. na parceli przy Friedhofstr. 7d rozpoczęto budowę takiego domu przeznaczonego dla czterech rodzin. Był on gotowy już 12 sierpnia, po 24 dniach roboczych. Była to nowość, która miała przyśpieszyć stawianie nowych domów i zapewnić pracę hutnikom. Niestety, nie przyjęła się ona, znanych jest jeszcze tylko pięć takich domów – cztery w kolonii Ballestrema w Zabrzu-Rokitnicy i jeden w Pludrach koło Dobrodzienia.

Akcja co najmniej dwóch książek dzieje się na Zandce. Bohater tytułowy powieści Janoscha „Cholonek czyli dobry Pan Bóg z gliny" właśnie na Zandce rozpoczyna naukę w szkole powszechnej. Z kolei akcja najnowszego kryminału Moniki Kassner „Sprawa rodziny Tebbe. Kolacja z mumią" rozgrywa się w willi dyrektorów przy ul. Krakusa 2.

Piotr Hnatyszyn, Muzeum Miejskie w Zabrzu

Wyrazy głębokiego współczucia

Magdzie Mionc

z powodu śmierci
Mamy

składają
koleżanki i koledzy
z Centrum Informacji Kulturalnej

eprasa.pl af5d9a1

reklama

Zdrowych, radosnych
świąt Wielkiej Nocy
oraz odpoczynku w rodzinnym gronie

Pracownicy i Dyrekcja
Zabrzańskiego Kompleksu Rekreacji

AQUARIUS

reklama



Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary nadziei i miłości

życzy firma Konkurent
ul. Ofiar Katynia 56, 41-808 Zabrze, 32 274 93 92

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała
de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
Magdalena Mionc
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
Pixabay
Redakcja zastrzega sobie prawo
do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

eprasa.pl af5d9a1

reklama

Wesołych Świąt

Zdrowych, spokojnych Świąt Wielkanocnych pełnych radości i rodzinnego ciepła



życzą:
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy Zarządu Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Zabrzu

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCJĄ
MPGK
rok założenia 1945

IBPC rekomendacja Instytutu
Branży Pogrzebowej i Cmentarnej



MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.
Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- opieka nad grobami

eprasa.pl af5d9a

reklama



reklama



eprasa.pl af5d9a1